

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 9 (2013)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Podziemne Archiwum Getta Białostockiego. Archiwum Mersika–Tenenbauma

The Bialystok Ghetto Underground Archive. The Mersik–Tenenbaum Archive

Aleksandra Bańkowska
Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

olabankowska@interia.pl
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-1037-0550

Weronika Romanik
Zakład Hebraistyki, Uniwersytet Warszawski

redakcja@holocaustresearch.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.589
Strony/Pages: 257-273

CC BY

OPEN ACCESS

Z warsztatów badawczych

Aleksandra Bańkowska, Weronika Romanik

Podziemne Archiwum Getta Białostockiego. Archiwum Mersika–Tenenbauma

Podziemne archiwum, które opisujemy w artykule, otrzymało od badaczy nazwę „Archiwum Mersika–Tenenbauma" – dla upamiętnienia jego organizatorów i twórców[1]. Zbiór ten stanowi niezwykle cenne źródło informacji na temat losów Żydów polskich w czasie drugiej wojny światowej. Szymon Datner – historyk Zagłady, który sam doświadczył życia w getcie białostockim – słusznie stwierdza, że podczas „gdy w warszawskim getcie istniało kilka partyjnych lub społecznych tajnych archiwów, to w Białymstoku nie jest nam znane żadne inne archiwum prócz zainicjowanego przez Tamarofa, a zorganizowanego i rozbudowanego przez jego współpracownika, Mersika"[2]. Jedną z pierwszych prób uporządkowania zbioru podjęła Bronka Klibańska (z d. Winnicka) jeszcze w latach pięćdziesiątych[3]. Mimo wielu lat, które upłynęły od czasu jego powstania, materiał archiwalny nadal czeka na pełne opracowanie oraz opublikowanie.

[1] Szymon Datner nadał zbiorowi nazwę „Archiwum Mersika-Tamarofa". „Tamarof" to nazwisko, którym Mordechaj Tenenbaum posługiwał się po tzw. aryjskiej stronie. W pismach Bronki Klibańskiej jest mowa o „Archiwum Mersika–Tenenbauma". Zdecydowałyśmy się na tę wersję ze względu na użycie prawdziwego nazwiska Mordechaja.

[2] Szymon Datner, *Getto białostockie i jego podziemne archiwum* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. Jerzy Antoniewicz i Jerzy Joka, Białystok: PWN, 1970, t. 2, s. 95. Datner wspomina o osobach spisujących dzienniki i wspomnienia bądź też gromadzących różne materiały, takich jak Jerucham Bachrach, Aszer Trzanowicz czy wreszcie sam Datner, lecz świadectwa te nie zostały odnalezione do dzisiaj.

[3] Bronka Klibańska (z d. Winnicka, ps. „Jadwiga Szkibel", ur. w 1923 w Grodnie) – członkini Dror He-Chaluc, łączniczka ŻOB po stronie aryjskiej w Białymstoku. Zaangażowana w proces ukrycia podziemnego archiwum poza terenem getta. Po wojnie wyszła za mąż za Michała „Miszę" Klibańskiego. W latach pięćdziesiątych Bronka osiedliła się w Izraelu, gdzie rozpoczęła pracę w Archiwum Yad Vashem. W 1961 r. ukazał się opracowany przez nią pierwszy inwentarz Archiwum Mersika–Tenenbauma. Bronka Klibańska zmarła w 2011 r. w Jerozolimie. Jest wyjątkową postacią w omawianej tu historii z uwagi na swoje osobiste zaangażowanie w podziemny ruch oporu, a także długoletnią, powojenną pracę badawczą związaną z gettem białostockim. Jednym z planów badawczych Weroniki Romanik jest analiza narracji w świadectwie Bronki Klibańskiej, które ulegało interesującym przekształceniom na przestrzeni lat (od czasu wojny do 2002 r.).

Powstanie archiwum i jego założyciele

W listopadzie 1942 r. do getta białostockiego przybył z Warszawy Mordechaj Tenenbaum-Tamarof[4] jako wysłannik Żydowskiej Organizacji Bojowej, która mianowała go „komendantem na Białystok"[5]. Jego zadaniem była zorganizowanie podziemnego ruchu oporu (Tenenbaum stanął wkrótce na czele tzw. Bloku „B"), ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania zbrojnego zaplecza do walki, jaką zamierzano podjąć w getcie. Wraz z przybyciem Tenenbauma rozpoczęła się również intensywna praca nad gromadzeniem materiałów dotyczących społeczności żydowskiej białostockiego getta oraz okolicznych terenów.

Już wcześniej Tenenbaum zaangażowany był zarówno w działalność twórczą, jak i archiwalną. Jeszcze przed wojną rozwijał talent pisarski w wydawnictwach ruchu chalucowego[6]. Od końca 1939 do końca 1941 r. przebywał (z przerwami) w Wilnie. Jak twierdzi jego siostra Nina Tenenbaum-Beker, w tym okresie Tamarof przesyłał materiały do Archiwum Ringelbluma w Warszawie, skąd również otrzymywał informacje[7]. Gdy w marcu 1942 r. Tenenbaum wrócił do rodzinnej Warszawy, zaangażował się wraz z Icchakiem Cukiermanem w wydawanie podziemnego czasopisma „Jedijes"[8], do którego pisał artykuły. Także w Warszawie Tenenbaum zadbał o zabezpieczenie materiału archiwalnego: niemal w przeddzień rozpoczęcia wielkiej akcji likwidacyjnej, 20 lipca 1942 r., udało mu się ukryć część archiwum ruchu Dror He-Chaluc przy ul. Dzielnej 34. Do zbioru dołączył notatkę (napisaną po hebrajsku i w jidysz) z pozdrowieniem dla „badacza", dzięki któremu schowane materiały ponownie ujrzą światło dzienne[9].

---

[4] Mordechaj pojawił się w Białymstoku 1 listopada, nie udało mu się jednak przedostać do getta, które było już zamknięte ze względu na rozpoczynającą się właśnie akcję deportacyjną w Okręgu Białystok. Wszedł do getta najprawdopodobniej w drugiej połowie listopada. Zob. Mordechaj Tenenbaum-Tamarof, *Ha-akcja be-Bialistok* [Akcja w Białymstoku] [w:] *Dapim min ha-dleka*, mahadura chadasza, metukenet u-murchewet [Kartki z pożogi, nowe wydanie, poprawione i uzupełnione], oprac. Bronka Klibańska, Cwi Szner, b.m.w.: Yad Vashem, Beit Lochamei Ha-Getaot, Hocaat Ha-Kibuc Ha-Meuchad, 1984 (dalej *Dapim min ha-dleka*, 1984), s. 63.

[5] Zob. Icchak Cukierman, *Mordechai, chaweri* [Mordechaj – mój przyjaciel i towarzysz] [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 225. Mordechaj Tenenbaum był współzałożycielem ŻOB w Warszawie: wszedł w skład Komendy ŻOB.

[6] Między innymi w „He-Chaluc Ha-Cair". Kilka prac Tenenbauma z tego okresu zostało opublikowanych w *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 189–201.

[7] Zob. Nina Tenenbaum-Beker, *Gibor ha-getaot. Mordechai Tenenbojm-Tamarof* [Bohater gett. Mordechaj Tenenbaum-Tamarof], Tel Awiw: Misrad Ha-Bitachon Ha-Hocaa Laor, 1980, s. 286.

[8] Czasopismo „Jedijes" (jid. Wiadomości) było podziemną publikacją ruchu Dror.

[9] Pełny tekst notatki – wraz z jej faksymiliami – został opublikowany w obu hebrajskojęzycznych wydaniach pism Tamarofa. Zob. *Dapim min ha-dleka. Pirkei joman, michtawim we-reszimot meet Mordechaj Tenenbojm-Tamarof* [Kartki z pożogi. Dziennik, listy i zapiski Mordechaja Tenenbauma-Tamarofa], oprac. Icchak Cukierman, Tel Awiw: Ha-Kibuc Ha-

Cukierman we wstępie do pierwszego wydania pism Tenenbauma, opisując jego działalność w getcie warszawskim, wspomina: „Mordechaj z wielkim zapałem zabrał się do pracy. Zwykł spotykać się ze wszystkimi łącznikami powracającymi z najbardziej odległych zakątków Generalnej Guberni oraz Rzeszy niemieckiej – zbierając wszystkie wieści dotyczące życia żydowskich społeczności". Cukierman pisze o częstych wizytach Eliasza Gutkowskiego[10], który odwiedzał wydawców „Jedijes" nawet kilka razy w tygodniu: „Przybywał do nas, aby wymienić informacje"[11]. O spotkaniach z Gutkowskim wspomina również w swojej autobiografii, która ukazała się m.in. w języku polskim[12].

W Białymstoku głównym współpracownikiem Tenenbauma i współorganizatorem archiwum stał się Cwi Mersik. Pochodził on z Mielnicy, był wychowankiem organizacji He-Chaluc Ha-Cair, w latach 1939–1941 działał w podziemiu chalucowym na ziemiach zajętych przez Sowietów, głównie w Wilnie. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej przybył do Białegostoku, gdzie wskrzesił kibuc Tel Chaj, miejsce bardzo ważne dla podziemnego ruchu młodzieżowego. Był znanym działaczem społecznym getta: pełnił funkcję sekretarza w Radzie Aprowizacyjnej, założył kuchnię He-Chalucu, zorganizował prace rolne dla młodzieży w getcie[13]. W ramach działalności archiwizacyjnej Mersik zajął się gromadzeniem świadectw od uchodźców – przybyszów z okolicznych miejscowości, uciekających przed wielką akcją wysiedleńczą, która rozpoczęła się na początku listopada w całym Okręgu Białystok (omijając chwilowo jedynie Białystok i kilka innych miejscowości). Jego praca stała się znakomitą bazą dla powstającego zbioru archiwalnego[14]. Gdy w styczniu 1943 r. w Białymstoku panowała epidemia tyfusu plamistego, Mersik również zachorował; przyczyną był prawdopodobnie kontakt z uchodźcami, wśród których zbierał materiały dla archiwum. Zmarł 28 stycznia 1943 r., po dwóch tygodniach choroby.

-Meuchad 1947 (dalej *Dapim min ha-dleka*, 1947), s. 148–149; zob. też *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 167.

[10] Eliasz Gutkowski – współtwórca Archiwum Ringelbluma, odpowiedzialny za wydawanie biuletynu prasowego grupy „Oneg Szabat".

[11] Icchak Cukierman, *Mordechai Tenenbojm* [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1947. Ten sam artykuł został umieszczony w opracowaniu Klibańskiej i Sznera, pod tytułem *Mordechai, chaweri* [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 221.

[12] Icchak Cukierman, *Nadmiar pamięci. (Siedem owych lat). Wspomnienia 1939–1946*, tłum. Zoja Perelmuter, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000, s. 129.

[13] Cypora Birman, *Do moich Drogich Towarzyszy, gdziekolwiek jesteście* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 2, s. 103–105. Por. Rafael Rajzner, *Losy nieopowiedziane. Zagłada Żydów białostockich 1939–1945*, tłum. Krzysztof Godlewski, fragmenty z oryginału w jidysz tłum. Agnieszka Żółkiewska, Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2013, s. 96–97.

[14] Znaczenie pracy Mersika podkreślił również Icchak Cukierman. Zob. *idem*, *Mordechai, chaweri*, s. 226.

Po śmierci Mersika w organizowaniu archiwum Tenenbauma wspierał Gedalia Petluk[15], którego Tenenbaum w czasie narady z Efraimem Baraszem sam zaproponował na to stanowisko[16].

Sposoby gromadzenia materiału archiwalnego

W okresie zakładania archiwum jego organizatorzy nie mogli mieć już złudzeń co do polityki Trzeciej Rzeszy względem Żydów: Tenenbaum był jednym z pierwszych informatorów przekazujących wieści o mordach dokonywanych w Ponarach, później był świadkiem akcji likwidacyjnej w Warszawie oraz w Okręgu Białystok w 1942 r. Sam podróżował w obrębie Generalnego Gubernatorstwa, poza jego granicami, a także po terenach zajętych przez Sowietów, dotarł m.in. do gett w Krakowie, Będzinie czy Grodnie. Osobiste doświadczenia Tenenbauma i Mersika oraz zbieranie informacji na temat żydowskich społeczności od łączników przybywających z różnych stron okupowanej Polski położyły podwaliny pod powstające archiwum.

Celem archiwalnej działalności Mordechaja Tenenbauma było zachowanie pamięci o zagładzie Żydów, „o martyrologii narodu żydowskiego" – jak sam pisze – oraz przekazanie tej wiedzy potomnym. Głęboko przekonany o ogromnym znaczeniu świadectwa pozostawionego przyszłym pokoleniom, Tamarof w styczniu 1943 r. zaczął prowadzić dziennik. Ten szczególny dokument stanowi dziś skarbnicę informacji dla badaczy Zagłady[17]. Tenenbaum opisywał w szczegółowy sposób wiele wydarzeń, spotkań, swoje wrażenia, zamieszczał informacje docierające do getta różnymi drogami wraz z osobistą oceną sytuacji. Przeświadczony o zbliżającej się akcji likwidacyjnej w getcie, w toku przygotowań do „kontrakcji"[18], Tamarof zastanawiał się, jak zabezpieczyć dziennik: „Jeszcze jedna sprawa: nie wiem, jakim sposobem ta «pisanina» dotrze do «przyszłych pokoleń». Gdy nie będzie innego wyjścia, trzeba będzie zlikwidować jednego Niemca, przedostać się przez ogrodzenie i wynieść to [dziennik]

[15] Gedaljahu (Gedaliasz, Gedalia) Petluk – urodzony w Knyszynie, członek He-Chaluc Ha-Cair, członek ŻOB w getcie białostockim. Działacz podziemnego Droru. Poległ w czasie powstania w getcie w sierpniu 1943 r., miał wówczas 28 lat. Za: Bronka Klibańska, Biogram G. Petluka [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 276.

[16] Dziennik Mordechaja Tenenbauma (dalej MT), zapis z 21 I 1943 r. [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 22.

[17] Dziennik jest obecnie tłumaczony i opracowywany przez Weronikę Romanik. Planowane jest opublikowanie edycji krytycznej źródła.

[18] „Kontrakcja" – zbrojna odpowiedź na „akcję wysiedleńczą". W jednym z listów do siostry Tamary Tenenbaum napomyka, że sam ukuł ten termin, który przyjął się wśród członków podziemia. Zob. List Tamaroffa do siostry w Palestynie [w:] Betti Ajzensztajn, *Ruch podziemny w gettach i obozach*, Warszawa–Łódź–Kraków: Centralna Żydowska Komisja Historyczna, 1946, s. 150.

do Br[onki] poza getto”[19]. Akcja w istocie nadeszła niecałe dwie doby później, tymczasem materiał archiwalny nie był wówczas jeszcze gotowy do ukrycia poza gettem. Działo się to w lutym 1943 r. Do ostatecznej akcji likwidacyjnej w Białymstoku doszło pół roku później, w sierpniu.

W oryginalnym rękopisie dziennika na jednej z kart znajduje się dopisek Tenenbauma: „dla Waad Ha-Poel [najwyższej rady organizacji] Histadrut w Erec, 4.3.43”[20]. Ta notatka z początku marca, powstała zapewne w okresie przygotowywania materiału do ukrycia poza gettem[21]. Najwidoczniej autor zakładał, że pewnego dnia jego pisma trafią do rąk członków ruchu w Palestynie.

Tenenbaum zachęcał różne osoby do zapisywania wspomnień, aby później móc je dołączyć do podziemnego archiwum. Gdy w styczniu 1943 r. spotkał się w getcie z grupą ludzi przybyłych z Grodna, prosił ich, by opisali likwidację tamtejszej społeczności żydowskiej. Omówił z nimi wtedy również metodykę pracy oraz kwestię wyboru materiału[22]. Nieraz proponował wypowiadanie się na zasugerowane tematy, np. dziennikarza i działacza partyjnego Mordechaja Chmielnika poprosił o spisanie wojennych doświadczeń, ze szczególnym naciskiem na działalność organizacyjną ruchu chalucowego[23]. Informacje i kopie dokumentów dla archiwum dostarczał również przewodniczący Judenratu Efraim Barasz, z którym Tamarof był w stałym kontakcie i z którym łączyły go życzliwe relacje[24].

Bronka opowiada o innym sposobie zbierania materiału przez Tenenbauma: „Pieśni gettowe gromadził zazwyczaj w ten sposób, że każdego, kto mu piosenkę przynosił, obdzielał słodyczami, najczęściej ciastkami. Wnet dzieci z różnych

[19] Dziennik MT, zapis z 3 II 1943 r. [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 35. Cytaty z hebrajskiego w niniejszym tekście zostały przytoczone w tłumaczeniu Weroniki Romanik. W nawiasach kwadratowych umieszczono uzupełnienia autorki. W danym fragmencie Tenenbaum wspomina o Bronce Winnickiej (później Klibańskiej), która była wówczas jego łączniczką po stronie aryjskiej w Białymstoku.

[20] To zdanie zostało zanotowane 4 marca 1943 r., ale znajduje się ono na karcie dziennika z zapisem z 4 lutego 1943. Archiwum Yad Vashem, M-11/4.

[21] Bronka Klibańska, Przypisy do dziennika Tenenbauma [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 237.

[22] Dziennik MT, zapis z 21 I 1943 r. [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 22. Kilka tekstów dotyczących losów Żydów z Grodna zachowało się w Archiwum Mersika–Tenenbauma. Zostały one opublikowane w: Szymon Datner, *Der untererdiszer geto-archiw (M–T archiw), 1. tejl: Di bialistoker „prowinc”. Dokumentn* [Podziemne archiwum getta (Archiwum M–T), cz. 1: „Prowincja” białostocka. Dokumenty], „Bleter far Geszichte” (Warszawa) 1970, t. 18, s. 31–78.

[23] Bronka Klibańska zidentyfikowała Chmielnika z pseudonimem „M. Kin” (miał to być zapis trzech ostatnich liter nazwiska, czytanych wspak). „M. Kin” jest autorem dwóch relacji z Archiwum Mersika–Tenenbauma, zob. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej AŻIH), Archiwum Mersika–Tenenbauma (dalej AMT), 204/55, 56. Dziennik MT, zapis z 13 I 1943 [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 16. Por. Tenenbaum-Beker, *Gibor ha-getaot…*, s. 287. Mordechaj Chmielnik reprezentował partię Poalej Syjon Syjoniści-Socjaliści.

[24] Tenenbaum opisuje wiele spotkań z Baraszem. Zob. Dziennik MT, zapisy z 13 I i 4 II 1943 oraz inne [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 16, 38 i in.

krańców getta zaczęły mu znosić różne piosenki, śpiewać je przed nim. Polubiły go”[25]. Informacje dokumentowane w archiwum zapewniały także łączniczki. Na trasie Warszawa–Białystok poruszała się najczęściej Tema Sznajderman, ukochana Tenenbauma. Tamarof podkreślał jej rolę w zdobywaniu informacji: „To ona [Tema] była właściwą centralą «Joint'u», wszystkich organizacyj syjonistycznych, społecznych. Jedyna «poczta». Nasiąkała niedolą, nędzą, cierpieniem. Z Jej przyjazdem otrzymywaliśmy dla naszych wydawnictw i dla archiwum materiał na miesiące. Żywa encyklopedia niedoli i martyrologii Żydostwa Polskiego”[26]. Słowa te odnoszą się zarówno do okresu działalności Tenenbauma i Temy Sznajderman w getcie warszawskim, jak i w białostockim.

W styczniu 1943 r. Tenenbaum wstawiał się u Barasza w sprawie wydzielenia pokoju do pracy dla Mersika[27] – bez wątpienia w celu zorganizowania archiwum. Jak twierdziła Bronka Klibańska, na początku lutego 1943 r. w archiwum znajdowały się już „setki dokumentów”[28]. Z pewnością spodziewano się również napływu nowych materiałów (np. protokołów zebrań Judenratu, zamówionych relacji etc.). Trzy dni po zakończeniu akcji lutowej w getcie Tenenbaum spotkał się z Gedalią Petlukiem, współodpowiedzialnym za archiwum, w sprawie zbieranego „materiału historycznego”[29]. Z notatki Tenenbauma wynika, że wiele tekstów, które miały trafić do archiwum, pozostało nieukończonych, gdyż ich autorzy stali się ofiarami lutowej akcji[30].

Porównanie z Archiwum Ringelbluma

Zarówno Nina Tenenbaum-Beker, jak i Bronka Klibańska podejmują analizę porównawczą Archiwum Ringelbluma ze zbiorem archiwalnym Mersika–Tenenbauma[31]. Obie badaczki dochodzą do podobnych wniosków:

1. Porównując zbiór z archiwum „Oneg Szabat”, można stwierdzić, że w Białymstoku brakowało specjalistów w ekipie organizującej archiwum, tj. osób zajmujących się zawodowo gromadzeniem i opracowywaniem podobnego materiału.

---

[25] Archiwum Beit Lochamei Ha-Getaot (dalej ABLHG), Kolekcja Bronki Winnickiej-Klibańskiej (dalej KBWK), teczka nr 188, Bronka Klibańska, „O Mordchaju garść wspomnień”, Zurich 1951, mps, s. 1.

[26] ABLHG, M. Tenenbaum, List do Tamary z końca lutego 1943, Białystok (język źródła: polski; zachowana została oryginalna ortografia).

[27] Dziennik MT, zapis z 13 I 1943 [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 16.

[28] Bronka Klibańska, *Al Mordechai we-al archeono* [O Mordechaju i jego archiwum] [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 207.

[29] Jedno z określeń, jakie Tenenbaum stosował wobec archiwum getta. Zob. Dziennik MT, zapis z 15 II 1943 [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 43.

[30] Zob. *ibidem*. Pośród tych osób znaleźli się m.in. rabin z Sokołów oraz rabin Halperin z Orli. Zob. Tenenbaum-Beker, *Gibor ha-getaot…*, s. 288, 292.

[31] Zob. *ibidem*, s. 286. Por. Klibańska, *Al Mordechai we-al archeono*, s. 205–215.

2. Twórcy archiwum byli przybyszami spoza Białegostoku, dlatego ich możliwości skontaktowania się z właściwymi ośrodkami czy osobami, które mogły zapewnić materiał dla archiwum, były ograniczone.

3. Zintensyfikowana praca nad archiwum trwała niecałe pięć miesięcy: od grudnia 1942 do kwietnia 1943 r.

4. Ponieważ wiedziano już wówczas o akcjach likwidacyjnych w Warszawie oraz w Okręgu Białystok, praca odbywała się pod presją czasu. Archiwiści mieli świadomość, że akcja może nadejść w każdej chwili, w związku z czym pracowali w pośpiechu, aby zdążyć zebrać materiał i ukryć go, zanim nastąpi ostateczna likwidacja getta[32]. Wiadomo, że po akcji lutowej wśród członków podziemia (i nie tylko) panowało przekonanie, że kolejna akcja likwidacyjna rozpocznie się w ciągu kilku tygodni[33].

Materiały zebrane w Archiwum Mersika–Tenenbauma

Dokumenty zachowane w Archiwum Mersika–Tenenbauma zbierane były przede wszystkim w okresie od listopada 1942 do kwietnia 1943 r. Część z nich dotyczy również okresu wcześniejszego, tzn. od ataku Niemiec na Związek Sowiecki, a nawet początku wojny we wrześniu 1939 r. Zdecydowaną większość zbioru stanowią relacje, a wśród nich – relacje Żydów przesiedlonych do getta w Białymstoku po 2 listopada 1942 r. i uciekinierów z akcji likwidacyjnych z różnych miejscowości, m.in. z Orli, Sokołów, Ciechanowca, Świsłoczy, Gródka, Grajewa, Tykocina, Supraśla, Jasionówki, Grodna. Pojawiają się również relacje uciekinierów z obszaru Komisariatu Rzeszy Wschód (Wilno, Kem, Daugai, Mińsk, Słonim, Dereczyn) oraz, oczywiście, z samego Białegostoku, w tym kilka świadectw na temat przebiegu lutowej akcji wysiedleńczej[34]. W archiwum zachowały się ponadto materiały na temat obozu zagłady w Treblince (relacje dwóch uciekinierów oraz zapis zasłyszanych opowieści o obozie)[35]. Znalazł się tu także unikatowy zbiór dokumentów osobistych siedmiu osób zamordowanych w Treblince, które zostały znalezione w ubraniach ofiar przysłanych do sortowni w Białymstoku. Przejęli je współpracownicy archiwum[36].

Sporą część kolekcji stanowi dokumentacja Rady Żydowskiej w Białymstoku. Są to protokoły posiedzeń z okresu sierpień 1941–listopad 1942 r., raport

[32] Por. *The Archives of Tenenbaum–Tamarof and Mersik* [w:] *Bialystoker Memorial Book*, New York: Bialystoker Center, 1982, s. 80.

[33] Tenenbaum przewidywał rozpoczęcie kolejnej akcji 28 lutego. Zob. Dziennik MT, zapis z 19 II 1943 [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 51. Por. ABLHG, KBWK, 188, Klibańska, „O Mordchaju…", s. 4.

[34] AŻIH, AMT, 204/1–25, 39, 55–61.

[35] AŻIH, AMT, 204/62–64.

[36] Dokumenty te należały do: Zalmana Blajwasa, Bejli Fiszman, Mosesa Goldberga, Rywy Goldsztejn, Racheli Grynberg, Ruwina Łaznika, Lejba Rubinsztajna (AŻIH, AMT, 204/48 [odpisy]).

„Pierwszy rok pracy Rady Żydowskiej" oraz ponad 400 zarządzeń Rady, których teksty umieszczono później na obwieszczeniach[37]. Działalność Rady została opisana w jednym z nielicznych znajdujących się w podziemnym archiwum opracowań autorstwa Pesacha Kapłana[38].

Osobne miejsce zajmuje zbiór dokumentów związanych z ruchem oporu działającym w getcie, w tym samego Mordechaja Tenenbauma. Przede wszystkim jest to jego dziennik ze stycznia–marca 1943 r., opis akcji lutowej, listy „Do towarzyszy w Erec" i „Do siostry Tamary" oraz odezwa do Kierownictwa Walki Cywilnej Okręgu Białostockiego (AK). Poza tym w archiwum znajdują się ulotki wzywające do stawienia oporu i zapis dyskusji wśród działaczy młodzieżowych na temat formy walki z Niemcami, jaka odbyła się po akcji lutowej w 1943 r.[39]

W podziemnym archiwum zbierano również materiały folklorystyczne i utwory literackie. W liście do Bronki Winnickiej w kwietniu 1943 r. Tenenbaum pisał: „Przyjedziesz – pokażę Tobie ładne rzeczy. Nie tylko pieśni. Będę miał nowele, wiersze, poematy. Jestem przecież jedynym przedstawicielem przyszłych pokoleń…"[40].

Ukrycie archiwum

Już w styczniu 1943 r. Tenenbaum poprosił swoją łączniczkę mieszkającą poza gettem, Bronkę Winnicką, aby rozpoczęła poszukiwania odpowiedniego miejsca na ukrycie historycznego materiału[41]. Od początku Tenenbaum widział możliwość zabezpieczenia archiwum jedynie poza terenem getta. W marcu zawiadomił Bronkę, że jego współpracownik Izrael Blumental ma znajomego Polaka – chrześcijanina, który gotów jest przechować materiały podziemnego archiwum. Był to dr Bolesław Filipowski, lekarz, porucznik Armii Krajowej, który jako pracownik kolumny sanitarno-epidemiologicznej mógł często wchodzić do getta[42]. W wyniku zmniejszenia obszaru getta po akcji lutowej ul. Fabryczna, przy której w fabryce wyrobów skórzanych pracował Blumental, znalazła się poza jego obszarem. Nowa sytuacja ułatwiała utrzymywanie kontaktów ze stroną aryjską, a tym samym z dr. Filipowskim[43]. Izrael Blumental miał przekazywać Filipowskiemu dokumenty, które otrzymywał od Tenenbauma.

---

[37] AŻIH, AMT, 204/26–37.

[38] AŻIH, AMT, 204/51.

[39] AŻIH, AMT, 204/38–47.

[40] Bronia Klibanski, *The Underground Archives of Bialystok Ghetto*, „Yad Vashem Studies" 1958, t. 2, s. 303.

[41] Mimo że w owym czasie materiał nie był jeszcze gotowy do ukrycia. Zob. Klibańska, *Al Mordechai we-al archeono*, s. 209.

[42] Ewa Rogalewska, *Getto białostockie. Doświadczenie Zagłady – świadectwa literatury i życia*, Białystok: IPN, 2008, s. 105–106.

[43] Tenenbaum-Beker, *Gibor ha-getaot…*, s. 287.

Materiały podziemnego archiwum ukryto w trzech blaszanych hermetycznie zamkniętych skrzynkach, które wykonano na zamówienie Tamarofa w jednym z warsztatów getta[44]. Pierwsze dwa pojemniki zostały przeszmuglowane do Filipowskiego najprawdopodobniej w marcu 1943 r. Trzecią przesyłkę przekazano mu pod koniec kwietnia bądź na początku maja 1943 r.[45]

Materiały zostały zakopane na posesji przy ul. Piasta 29, gdzie mieszkał Filipowski. Bronka Klibańska zapisała: „Polak dr Filipowski, który utrzymywał z nami ścisły kontakt i w wielu wypadkach był nam bardzo pomocny, przejął skrzynie i zakopał je u siebie w składziku. Byłam u niego i obejrzałam miejsce zakopania". Bronka sporządziła również plany pozwalające na odnalezienie ukrytego zbioru po wojnie. Jeden szkic powierzyła Ani Rud, łączniczce ruchu i swojej przyjaciółce mieszkającej po aryjskiej stronie, natomiast drugi plan Izrael Blumental miał przekazać Tenenbaumowi[46].

Bez wątpienia Tamarof kontynuował gromadzenie materiałów w podziemnym archiwum również po wysłaniu trzech skrzynek poza getto[47]. Jest wysoce prawdopodobne, że zajmował się tym aż do ostatecznej likwidacji getta w sierpniu 1943 r. Dokumentów tych jednak nigdy nie odnaleziono. Być może w czasie sierpniowej akcji likwidacyjnej, która nadeszła w nieoczekiwanym momencie, część archiwum nadal znajdowała się na terenie getta[48].

Odnalezienie archiwum

Już w pierwszych dniach po wkroczeniu do Białegostoku Armii Czerwonej (27 lipca 1944 r.) Bronka Winnicka podjęła próbę odnalezienia materiałów podziemnego archiwum: poszukiwała ich w schronie należącym do członków Droru przy ul. Chmielnej oraz w znanej sobie kryjówce przy ul. Piasta 29 – bezskutecznie. O pomoc zwróciła się do pracownika Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej (WŻKH) w Białymstoku Szymona Datnera. Dokumentów

[44] Datner napisze później o „dwóch blaszanych, dobrze zalutowanych skrzynkach". Zob. Datner, *Getto białostockie…*, s. 98. W polskim świadectwie Klibańskiej również pojawiają się „blaszane skrzynki", zob. ABLHG, KBWK, 188; Klibańska, „O Mordchaju…", s. 3.

[45] Te informacje uzyskałyśmy dzięki regularnej korespondencji Tamarofa i Bronki Winnickiej. W liście z marca 1943 r. Mordechaj pisze: „Z Filipem [Filipowskim] już wszystko w porządku. Będzie jeszcze 3-cia przesyłka". W liście z początku maja 1943 r. (brak dokładnej daty) Tamarof notuje: „Bl[umental] przekazał dziś Filipowi trzecią puszkę". Zob. Klibanski, *The Underground Archives…*, s. 303; Mordechaj Tenenbaum-Tamarof, *Michtawim el Bronka* [Listy do Bronki] [w:] *Dapim min ha-dleka*, 1984, s. 129. Swoją korespondencję z Tenenbaumem Klibańska przechowywała przez długie lata. Po jej śmierci w 2011 r. listy zostały przekazane, zgodnie z jej testamentem, do Archiwum Beit Lochamei Ha-Getaot.

[46] Klibańska, *Al Mordechai we-al archeono*, s. 210. Por. ABLHG, KBWK, 188; Klibańska, „O Mordchaju…", s. 3.

[47] Zaświadcza o tym Bronka Klibańska. Zob. *eadem*, *The Underground Archives…*, s. 302–303.

[48] Zob. *ibidem*. Por. Tenenbaum-Beker, *Gibor ha-getaot…*, s. 369.

nie znaleziono, niemniej najważniejsza wtedy w Polsce instytucja gromadząca materiały dotyczące Zagłady została poinformowana o istnieniu podziemnego archiwum[49].

Winnicka nie była jedyną osobą, która wiedziała o archiwum. Izrael Blumental, który zginął w getcie, zdążył przed śmiercią wtajemniczyć w tę sprawę swojego brata Lejba. Przekazał mu plan kryjówki, a także – prawdopodobnie – część archiwalnych dokumentów schowanych w butelce. Lejb Blumental zakopał tę butelkę w piwnicy domu w Śniadowie, gdzie się ukrywał. W wyniku działań wojennych w 1944 r. dom spłonął, a dokumenty zostały całkowicie zniszczone. Lejb Blumental został zmobilizowany do tworzonego u boku Armii Czerwonej Wojska Polskiego i w następnych miesiącach walczył na froncie. Zachował jednak plan kryjówki w Białymstoku i po powrocie latem 1945 r. odkopał dokumenty, znajdujące się w dwóch blaszanych skrzynkach w stajni przy ul. Piasta 29, na posesji Bolesława Filipowskiego[50].

Ewa Rogalewska w swoim opracowaniu sytuuje to wydarzenie nieco wcześniej. Twierdzi, że archiwum zostało wykopane wspólnie przez Lejba Blumentala i Filipowskiego zaraz po wycofaniu się Niemców z Białegostoku. Niedługo potem Filipowski został aresztowany przez NKWD i wywieziony do łagru w ZSRR. Gdy został po roku zwolniony, wrócił do Polski i zamieszkał w Bielsku-Białej. Według tego przekazu Filipowski nie miał nic wspólnego z przekazywaniem dokumentów dalej – ich dysponentem był Blumental[51].

Zastanawiające jest, dlaczego Winnicka nie mogła znaleźć dokumentów u Filipowskiego, skoro sama, na polecenie Tenenbauma, zatwierdziła tam kryjówkę[52]. Wiemy, że nie brała udziału w zakopywaniu dokumentów: robił to dr Filipowski, być może z udziałem Izraela Blumentala. Być może z nieznanych powodów pierwotna lokalizacja kryjówki została zmieniona. Ewa Rogalewska potwierdza to przypuszczenie: Bolesław Filipowski w okresie likwidacji getta miał wykopać skrzynki i ukryć w chlewie należącym do niejakiej pani Tarpińskiej, zamieszkałej pod tym samym adresem[53]. Najwyraźniej o przeniesieniu dokumentów poinformował tylko Izraela Blumentala. Co więcej, są przesłanki, że Izrael Blumental brał udział w tej operacji.

Jak wynika z relacji Bronki Winnickiej, zakopane archiwum zostało przekazane poza getto w trzech skrzynkach, natomiast Izrael Blumental podał bratu informację, że archiwum mieści się w dwóch skrzynkach[54]. Jest pewne, że niecała

[49] Datner, *Der untererdiszer bialistoker geto-archiw…*, s. V.

[50] Datner, *Getto białostockie…*, s. 97–98.

[51] Rogalewska, *Getto białostockie. Doświadczenie Zagłady…*, s. 105–106. Niestety, przy tej niesłychanie ważnej informacji brakuje odesłania do źródła.

[52] Bronka Klibańska wspomina również, że 27 VII 1944 r. skradziono jej płaszcz, wraz z którym przepadł również schowany w nim plan miejsca ukrycia archiwum (*eadem*, *Al Mordechai we-al archeono*, s. 210).

[53] Rogalewska, *Getto białostockie. Doświadczenie Zagłady…*, s. 105.

[54] Datner, *Getto białostockie…*, s. 98.

wysłana z getta dokumentacja została odnaleziona po wojnie. Winnicka twierdziła, że w trzeciej przesyłce z maja 1943 r. miały się znajdować utwory poetyckie i prace folklorystyczne[55]. Po wojnie znaleziono jednak dokumenty z datą „kwiecień 1943 r.", prawdopodobnie zatem część ostatniej partii się zachowała. Być może trzecia przesyłka została podzielona (niewykluczone, że w czasie zmiany miejsca ukrycia), a jej część przekazano Lejbowi Blumentalowi przez brata. Następnie, niestety, mogła ulec zniszczeniu w spalonym domu.

Szymon Datner twierdził, że w drugiej połowie 1945 r. do WŻKH w Białymstoku zgłosił się Lejb Blumental z ofertą sprzedaży materiałów podziemnego archiwum getta białostockiego za 30 tys. zł. Szczegółów transakcji Datner sobie nie przypominał, pamiętał jedynie, że w sprawę zaangażowała się Diana Grynbaum z Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej (CŻKH) w Łodzi, a w pewnym momencie przewodniczący Komisji Historycznej w Białymstoku Menachem Turek powiedział mu, że sprawa zakończyła się sukcesem. Datner przyznał, że w tym czasie nie miał tych dokumentów w ręku[56]. Dokumentacja CŻKH pozwala nam jednak odtworzyć dokładny przebieg wydarzeń. Wynika z niej, że wydarzenia opisane przez Datnera nastąpiły nieco później. W Księdze inwentarzowej CŻKH pod datą 9 kwietnia 1946 r. i numerem 679/I wpisano jako nabytek przysłany przez Lejba Blumentala z Białegostoku następujące dokumenty z podziemnego archiwum: 52 protokoły Rady Żydowskiej, 434 ogłoszenia Rady Żydowskiej oraz 25 różnych materiałów „wedle załączonego wykazu"[57]. 11 kwietnia 1946 r. CŻKH odesłała „dokumenta archiwalne ghetta białostockiego" do WŻKH w Białymstoku, zalecając niezwłoczne zwrócenie ich po sporządzeniu odpisów, co stało się po kilku miesiącach[58].

Do pisma załączono wykaz – jest to lista oznaczona numerem 679/I, datą 11 IV 1946 i sygnowana przez Józefa Kermisza, sekretarza CŻKH[59]. Opisał w niej starannie wszystkie 52 protokoły Rady Żydowskiej z datami, wymienił liczbę obwieszczeń Rady, a co najważniejsze, wyszczególnił tytuły „materiałów różnych". Są to relacje z różnych miejscowości prowincji białostockiej i Komisariatu Rzeszy Wschód: 1) „Zapiski z serii «Co słychać»" (relacje z Tykocina, Wilna

[55] Klibanski, *The Underground Archives…*, s. 303.

[56] Datner, *Der untererdiszer bialistoker geto-archiw…*, s. V–VII. W tym artykule Datner pomylił się w zapisie nazwiska: podał Grynberg zamiast Grynbaum.

[57] AŻIH, CŻKH, Księga inwentarzowa Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej, 1945–1946, 303/XX/245, k. 84. W Księdze inwentarzowej brakuje informacji na temat szczegółów transakcji. Klibańska na podstawie rozmowy z Nachmanem Blumenthalem i Menachemem Turkiem (6 III 1957 r. w Tel Awiwie) notuje, że materiały zostały zakupione za 30 tys. zł przez Dianę Grynbaum, wysłaną specjalnie w tym celu do Rozwadowa, gdzie przebywał wówczas Lejb Blumental. Zob. Klibańska, *Al Mordechai we-al archeono*, s. 212.

[58] AŻIH, CŻKH, Korespondencja wychodząca z CŻKH, 1946–1947, 303/XX/324, k. 6, 7, 8, 11, 13, 14, 16; *ibidem*, Korespondencja przychodząca do CŻKH, 1945–1947, 303/XX/325, k. 13.

[59] AŻIH, CŻKH, Spis dokumentów z getta białostockiego przekazanych do CŻKH, 1946, 303/XX/254, k. 1–4.

i Gródka), 2) relacja „Grodno", 3) wspomnienia I. Ojnsztejna z Białegostoku, 4) „Historia ostatniej rzezi w Słonimiu", 5) relacja „Supraśl", 6) „Historia Dereczyna (Okręg Białystok)", opowiedziana przez Ofenbacha Icchaka, 7) „Dereczyn (opowiedziane przez Efraima Aronowskiego)", 8) „Ostatnia rzeź w Słonimiu", 9) „Krwawy rozdział Grajewo", 10) „Tragedia Żydów mińskich", 11) „Krwawy piątek" (relacja z Białegostoku), 12) „Akcja w Świsłoczy", 13) „Zagłada Ciechanowca", 14) „Czwartkowi i sobotni" (relacja z Białegostoku), 15) „Moje przeżycia w miasteczku Gródek", 16) „Moje wspomnienia z miasteczka Sokoły", 17) „Moje wspomnienia – przeżycia rabina Orli Halperina", 18) „Moje wspomnienia i przeżycia w Wilnie" Cypory Birman, 19) „Jałówka – opowiada Aronson Lejb", 20) „W schronie", 21) „Życie ostatniego z 1000 Żydów w Grodnie", 22) „Daugai (Zagłada Litwy)", 23) „Dziennik żydowskiego zmartwienia i bólu: Jasionówka, Białystok, Sokółka, Grodno", 24) „Szlakiem bestjalstwa hitlerowskiego", 25) „Wilna–Lyda und züruck [Wilno–Lida i z powrotem]".

Z korespondencji między CŻKH a WŻKH w Białymstoku wynika, że oryginały wymienionych dokumentów w końcu października 1946 r. znajdowały się z powrotem w Łodzi, a w Białymstoku pozostały ich odpisy. Już wtedy wiedziano przy tym, że nie jest to całość zbioru podziemnego archiwum.

Między majem a listopadem 1946 r. WŻKH w Białymstoku przesłała do Łodzi serię odpisów dokumentów z adnotacją „kopia materiałów znalezionych w Archiwum Getta Białostockiego", które nie zostały ujęte w wykazie Kermisza z 11 kwietnia 1946 r. Wymienione dokumenty zostały wypożyczone WŻKH w Białymstoku wyłącznie w celu zrobienia odpisu – w innym wypadku do Łodzi przesłano by oryginały. Odpisy te opatrzone są pieczęcią WŻKH, numerem i datą oraz podpisem protokolanta Menachema Turka[60]. Wśród nich znajdują się: 1) dziennik Mordechaja Tenenbauma, 2) relacja Tenenbauma „Akcja w Białymstoku", 3) list Tenenbauma „Do towarzyszy w Erec", 4) ulotka – apel Żydowskiego Komitetu Narodowego, 5) wyciąg z raportu Rady Żydowskiej dotyczący akcji lutowej, 6) zaświadczenie lekarskie o używaniu kul dum-dum w czasie akcji, 7) zawiadomienie o pozostawieniu przez Wincentego Firsztenberga monografii getta w Grodnie, 8) kwit wagonowy Treblinka–Białystok, 9) 15 dokumentów osobistych siedmiu ofiar Treblinki oraz Cwiego Mersika, 10) opracowanie „Z historii Żydów białostockich w czasie wojny niemiecko-radzieckiej", 11) opracowanie Pesacha Kapłana „Rada Żydowska w Białymstoku", 12) opracowanie Kapłana „Zagłada Białegostoku", 13) list Cypory Birman „Do moich ukochanych towarzyszy, gdziekolwiek jesteście", 14) list Cypory Birman w sprawie odszukania siostry, 15) relacja M. Kina[61] „Powrót z łomżyńskiego więzienia", 16) relacja M. Kina „Nastrój w getcie", 17) relacja „Można na nich polegać", 18) relacja

[60] W aktach CŻKH zachowały się również wykazy tych dokumentów załączone do korespondencji z maja, czerwca i lipca 1946 r. Niestety, późniejszych brak. AŻIH, CŻKH, Spisy materiałów przesłanych do CŻKH, 1945–1947, 303/XX/315, k. 31–37.

[61] Zob. przyp. 23.

„Tragedia Żydów grodzieńskich", 19) relacja „Wymordowanie żydowskich robotników torfowych w Kemie i okolicy", 20) „Opowiadanie ocalonego", 21) relacja „Treblinka – obóz śmierci"; 22) „Obóz śmierci w Treblince" (publikacja pisma „Głos Warszawy"), 23) relacja „Zbiegowie z Treblinki", 24) oświadczenie „O samobójstwie przywódcy warszawskiej Rady Żydowskiej inż. Czerniakowa", 25) polska ulotka o żydowskiej samoobronie w Warszawie, 26) wyciągi z czterech dokumentów białostockiego Gestapo. Włączenie kopii tych materiałów do zbiorów CŻKH poświadcza również Księga inwentarzowa, w której jako ofiarodawca figuruje „oddział w Białymstoku" lub „Menachem Turek"[62].

Ponadto w 1946 r. CŻKH wydała zbiór dokumentów pod redakcją Betti Ajzensztajn pt. *Ruch podziemny w ghettach i obozach*, w której opublikowała trzy kolejne dokumenty białostockie niefigurujące w żadnym z wymienionych wykazów: 1) odezwę Mordechaja Tenenbauma do Kierownictwa Walki Cywilnej z 2 kwietnia 1943 r., 2) protokół ogólnego zebrania kibucu i aktywu snifu (oddziału), 3) list Tenenbauma do siostry w Palestynie. Publikacja ta opatrzona została komentarzem, że dokumenty zostały zakopane u „pewnego Polaka", którego nazwiska nie wymieniono na jego prośbę; przekazał je organizacji „Dror", a ich odpisy znajdują się w archiwum CŻKH[63]. Mało prawdopodobne, by chodziło tu o kogoś innego niż Bolesław Filipowski. Odpis protokołu zebrania kibucu został przekazany CŻKH przez Ajzensztajn w czerwcu 1946 r.[64] Odpis odezwy znajduje się obecnie w ŻIH, ale nie ma na nim daty sporządzenia. List Tenenbauma do siostry prawdopodobnie nigdy nie trafił do zasobu CŻKH.

Z podanych informacji wynika, że oryginalne materiały z podziemnego archiwum getta białostockiego zostały podzielone co najmniej na trzy części i trafiły do różnych organizacji, a może nawet osób prywatnych. Część zakupiła CŻKH w Łodzi od Lejba Blumentala; po jej rozwiązaniu dokumenty znalazły się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Część – w tym na pewno trzy dokumenty opublikowane przez Betti Ajzensztajn – były w posiadaniu nieznanych z nazwiska działaczy powojennego Droru, które otrzymali od Bolesława Filipowskiego, co mogło nastąpić raczej przed jego aresztowaniem w 1944 r. Natomiast historia oryginałów 26 dokumentów, które zostały w 1946 r. wypożyczone komisji białostockiej, nie jest nam znana. Kto je przejął z rąk znalazców archiwum? Czy WŻKH w Białymstoku nie miała możliwości zatrzymania ich w swoich zbiorach? Logiczne byłoby dołączenie ich do materiałów, które już od kwietnia 1946 r. były częścią archiwum, tak się jednak nie stało.

[62] AŻIH, CŻKH, Księga inwentarzowa, 1944–1946, 303/XX/245, k. 89–90.

[63] Ajzensztajn, *Ruch podziemny…*, s. 138–154. List do KWC został znacznie ocenzurowany: pierwsze wydanie bez zmian zob. Dariusz Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich* [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2006, s. 164–166.

[64] AŻIH, CŻKH, 303/XX/245, k. 86.

Wydawać by się mogło, że w końcu 1946 r. sprawa wydobycia i podziału dokumentów była zamknięta. Tymczasem 25 maja 1948 r. dyrektor ŻIH Nachman Blumenthal wysłał do Heleny Kupczykowicz w Dzierżoniowie pismo o treści: „W związku z tym, że Zarząd Instytutu ma zamiar przystąpić w najbliższym czasie do odkopania archiwum żydowskiego zakopanego w czasie okupacji w Białymstoku, niniejszym uprzejmie prosimy o podanie nam obecnego adresu szwagra Sz. Ob. Ignacego Kuczyńskiego, który wg posiadanych wiadomości mógłby nam być bardzo pomocnym przy ustaleniu dokładnego miejsca zakopania ww. archiwum"[65]. Trudno ocenić, czy było to zwykłe nieporozumienie lub niewiedza, czy też Blumenthal miał podstawy sądzić, że pewna część archiwum nie została jeszcze odnaleziona. Nazwisko Ignacego Kuczyńskiego pojawia się tu pierwszy i jedyny raz w kontekście poszukiwań archiwum.

Archiwum w Izraelu i w Polsce

Tymczasem w 1947 r. w Tel Awiwie nakładem wydawnictwa Ha-Kibuc Ha-Meuchad ukazały się drukiem pisma Mordechaja Tenenbauma pochodzące z podziemnego archiwum, co oznacza, że odpisy lub oryginały tych materiałów znajdowały się wówczas już poza Polską[66].

W 1953 r. Bronka Klibańska przybyła do Izraela. W styczniu 1955 r. rozpoczęła pracę w Archiwum Yad Vashem w Jerozolimie. Rok później okazało się, że do jego zbiorów trafiły odpisy dokumentów podziemnego archiwum białostockiego z 1946 r. sygnowane przez Menachema Turka oraz trzy dokumenty oryginalne: relacja M. Kina „Nastrój w getcie", list Cypory Birman „Do moich ukochanych towarzyszy, gdziekolwiek jesteście" i list Mordechaja Tenenbauma do siostry w Palestynie. Klibańska uznała, że oryginalne dokumenty są w posiadaniu nieznanych jej osób prywatnych. Sporządzony przez nią w 1961 r. inwentarz, liczący 60 jednostek archiwalnych, uwzględnia wszystkie dokumenty, które w oryginale lub w odpisie znajdowały się w CŻKH (a potem w ŻIH), oraz odpis listu Tenenbauma do siostry, którego brakuje w ŻIH[67].

Drugie izraelskie wydanie pism Tenenbauma z 1984 r., opracowane wspólnie przez Yad Vashem, Beit Lochamei Ha-Getaot i Ha-Kibuc Ha-Meuchad, zawiera faksymilia kilku rękopisów Tenenbauma[68]. Natomiast w 1990 r. Klibańska w redagowanym przez siebie haśle „Mordechaj Tenenbaum" w „Encyklopedii Holokaustu" podała informację, że większość oryginalnych dokumentów podziemne-

[65] AŻIH, Korespondencja ŻIH, 1948, nr 1225/48.

[66] *Dapim min ha-dleka*, 1947.

[67] Klibanski, *The Underground Archives…*, s. 298. AŻIH, Kolekcja Bernarda Marka, Odpis inwentarzy archiwum Yad Vashem dotyczący Archiwum Mersika–Tenenbauma (getto Białystok) (1941–1943) oraz Żydowskiej Komisji Historycznej w Białymstoku (1945–1947), S.333/98.

[68] *Dapim min ha-dleka*, 1984.

go archiwum znajduje się w Yad Vashem, mniejsze fragmenty zaś w archiwach ŻIH i w Beit Lochamei Ha-Getaot[69].

W Polsce jedyną osobą rzeczywiście zainteresowaną podziemnym archiwum był przez wiele lat Szymon Datner. W 1951 r. opublikował omówienie fragmentu archiwum białostockiego: zarządzeń Rady Żydowskiej. Bardziej zajął się jednak analizą ich treści niż pochodzeniem dokumentów[70]. W 1966 r. opublikował w „Biuletynie ŻIH" chronologię Zagłady w Okręgu Białystok; w numerze tym znalazły się przekłady niektórych dokumentów z Archiwum Mersika–Tenenbauma: opracowań Pesacha Kapłana, odezwy Tenenbauma i protokołu posiedzenia kibucu z lutego 1943 r.[71] Dopiero w 1970 r. ukazał się duży artykuł Datnera w jidysz o podziemnym archiwum, w którym zamieścił również inwentarz Klibańskiej oraz wydał 14 relacji z tego zbioru[72]. W tym samym roku znacznie okrojona wersja tego artykułu w języku polskim znalazła się w piśmie Białostockiego Towarzystwa Naukowego: opisał w nim 23 dokumenty i wydał fragmenty trzech[73].

Duże zainteresowanie wydawców źródeł historycznych w kilku krajach wzbudziły akta Rady Żydowskiej. Pełne wydanie tego fragmentu podziemnego archiwum ukazało się w 1962 r. w Jerozolimie pod redakcją Nachmana Blumenthala, w języku jidysz (oryginalnym) i przekładzie na hebrajski. Po polsku ukazały się wyłącznie zarządzenia Judenratu w dwóch tomach serii wydawniczej „Białostoccy Żydzi" w 1993 i 1997 r. Całość akt Rady Żydowskiej w Białymstoku została wydana niedawno w języku niemieckim[74].

W Archiwum ŻIH podjęto w 2009 r. prace nad uporządkowaniem zespołu podziemnego archiwum getta białostockiego. Wyraźnie oddzielono dokumenty

---

[69] *Encyclopedia of the Holocaust*, t. 4, red. Israel Gutman, Jerusalem–Tel Aviv–New York–London: Yad Vashem, 1990, s. 1458.

[70] Szymon Datner, *Bialistoker Judenrat-meldungen* [Obwieszczenia białostockiego Judenratu], „Bleter far Geszichte" 1951, t. 4, s. 56–74.

[71] Pesach Kapłan, *Judenrat w Białymstoku*, „Biuletyn ŻIH" 1966, nr 4 (60), s. 51–70; *idem*, *Zagłada Białegostoku*, *ibidem*, s. 77–88; Pismo Mordechaja Tenenbauma do Kierownictwa Walki Cywilnej z 2 kwietnia 1943 r., *ibidem*, s. 89; Sprawozdanie z ogólnego zebrania aktywu kibucu Tel Chaj w Białymstoku, *ibidem*, s. 91–97; Odezwa Organizacji Samoobrony Żydowskiej w getcie białostockim z dnia 16 sierpnia 1943 r., *ibidem*, s. 97–98. Odezwa ta została błędnie datowana przez wydawcę. Na dokumencie nie ma daty, a z pewnością powstał on przed majem 1943 r.

[72] Datner, *Der untererdiszer bialistoker geto-archiw…*

[73] Datner, *Getto białostockie…*, s. 93–112.

[74] *Darko szel Judenrat: Teudot mi-geto Bialistok* [Działalność Judenratu – dokumenty z białostockiego getta], oprac. Nachman Blumenthal, „Yad Vashem Archives" 1962, t. 4. *Białostocki Judenrat ogłaszał…* [w:] *Białostoccy Żydzi. Bialystoker Jews*, red. Adam Dobroński, t. 1, Białystok: Instytut Historii UW filia w Białymstoku, 1993, t. 2, Białystok 1997. *Der Judenrat von Bialystok. Dokumente aus dem Archiv des Bialystoker Ghettos 1941–1943*, red. Freia Anders, Katrin Stoll, Karsten Wilke, Paderborn–München–Wien–Zürich: Schoeningh, 2010. W języku polskim ukazało się krótkie opracowanie Joanny Furły-Buczek, *Charakterystyka obwieszczeń białostockiego Judenratu*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2008, nr 3, s. 313–321.

oryginalne od odpisów z 1946 r. Za oryginały uznano dokumenty ze spisu Kermisza z 1946 r. Jest to: 25 relacji, 52 protokoły i 434 zarządzenia Rady Żydowskiej. O oryginalności tych dokumentów świadczą również: format papieru, wielokrotne złożenia i uszkodzenia kart, pieczęć Rady Żydowskiej (na zarządzeniach), a przede wszystkim odręczne dopiski Mordechaja Tenenbauma, pojawiające się na niektórych obwieszczeniach i relacjach. Zachował się do dzisiaj komplet relacji ze spisu Kermisza. Niestety, nie można tego powiedzieć o aktach Rady Żydowskiej. W podzbiorze zarządzeń brakuje obwieszczenia nr 1 (jakkolwiek ocalał jego odpis). Natomiast porównując wykaz protokołów Rady Żydowskiej z 1946 r. z obecnym zasobem ŻIH, należy odnotować bardzo poważne ubytki oryginałów. Zniknęły oryginalne protokoły z okresu listopad–grudzień 1941 r., kwiecień–czerwiec 1942 i lipiec–listopad 1942 r. Zachowały się odpisy WŻKH w Białymstoku z okresu listopad–grudzień 1941 r. i lipiec–listopad 1942 r., natomiast z okresu kwiecień–czerwiec 1942 r. Archiwum ŻIH posiada obecnie tylko jeden protokół z 5 kwietnia 1942 r.

Odpisy dokumentów podziemnego archiwum znajdujące się w ŻIH zostały w większości sporządzone w WŻKH w Białymstoku w 1946 r. Ponadto jeden z odpisów zrobiła prawdopodobnie Betti Ajzensztajn również w 1946 r.; jest to protokół zebrania kibucu z 27 lutego 1943 r.[75] Trudno natomiast wyjaśnić, skąd w ŻIH wzięły się odpisy dwóch odezw Tenenbauma oraz relacji „16 dni w melinie po likwidacji Żydów w Grodnie", które niewątpliwie powstały w getcie i były częścią podziemnego archiwum[76].

W sumie w Archiwum ŻIH wydzielono 67 jednostek archiwalnych zbioru podziemnego archiwum getta białostockiego, z czego 34 to dokumenty oryginalne[77]. W Archiwum Yad Vashem inwentarz o nazwie „Archiwum Mersika–Tenenbauma" liczy 424 jednostki, niemniej włączono do niego wiele kopii dokumentów powojennych powstałych w WŻKH w Białymstoku. Wynika to zapewne z tego, że Bronka Klibańska dołączyła do opisu dokumentów podziemnego archiwum spis kopii materiałów powojennych; spisy te następnie scalono.

Była już mowa o tym, że nie wszystkie dokumenty Archiwum Mersika–Tenenbauma odnalazły się po wojnie. Lejb Blumental w rozmowie z Szymonem Datnerem opowiedział, że w skrzynkach były również fotografie z okresu wojny, wycinki z gazet niemieckich i opracowanie historyczne o rewolucji 1905 r.[78] Nie wiemy, jaka grupa bądź osoba w 1946 r. udostępniła oryginały do skopiowania Menachemowi Turkowi. Możemy przy tym założyć, że mogła być tylko jedną z wielu. Może znalazca przekazał zbiory jeszcze komuś, kto nie był zainteresowany informowaniem o tym żydowskich instytucji naukowych? Przypuszczenia

[75] AŻIH, AMT, 204/41.

[76] AŻIH, AMT, 204/42, 43, 59.

[77] Aleksandra Bańkowska, „Inwentarz akt Podziemnego Archiwum Getta Białostockiego (Archiwum Mersika–Tenenbauma), Warszawa 2009, mps w AŻIH.

[78] Datner, *Der untererdiszer bialistoker geto-archiw…*, s. XVIII.

Bronki Klibańskiej z 1958 r., że część dokumentów tego zbioru znajduje się w rękach prywatnych, są wysoce prawdopodobne.

Bronka Klibańska próbowała odtworzyć drogę, jaką przebyły dokumenty z podziemnego archiwum getta białostockiego do różnych miejsc w Polce i w Izraelu, w których się obecnie znajdują. Swoje dociekania opisała w wielokrotnie cytowanych przez nas artykułach[79]. W niniejszym opracowaniu starałyśmy się zebrać i podsumować dostępne nam źródła zarówno ze strony polskiej, jak i izraelskiej. Niemniej historia archiwum białostockiego getta nadal pozostaje pełna tajemnic, niedopowiedzeń i pytań, na które być może już nigdy nie znajdziemy odpowiedzi.

Słowa kluczowe
Mordechaj Tenenbaum-Tamarof, Cwi Mersik, getto białostockie, podziemne archiwum getta białostockiego, żydowski ruch oporu, Dror He-Chaluc

Abstract
The Mersik–Tenenbaum archive is a collection of documents assembled in the Bialystok ghetto in the years 1942-1943 by Dror He-Chaluc activists: Mordechaj Tenenbaum-Tamarof, Cwi Mersik and Gedalia Petluk, consisting of accounts, diaries, records of the Jewish Council, leaflets, letters, and personal documents. These materials were hidden outside the ghetto in a house of a Pole, Dr. Bolesław Filipowski, in 1943 and found in 1944 or 1945 by Lejb Blumental, brother of the late Izrael Blumental, who was involved in hiding the documents. Some of the surviving material was sold to the Central Jewish Historical Commission and to this day remains in the archives of the Jewish Historical Institute in Warsaw, while others came to the Commission in duplicates, and some originals are in Israel, where they are scattered in the different centers. Most likely some part of the Underground Archive has not been found until today.

Key words
Mordechaj Tenenbaum, Cwi Mersik, Białystok ghetto, the Białystok Ghetto Underground Archive, Jewish resistance movement, Dror He-Chaluc

[79] Klibanski, *The Underground Archives…*; *eadem*, *Al Mordechai we-al-archeono*, s. 205–215.